



GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 25. KWIECZNIA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 25. Kwietnia.
SESSYA SEYMOWA DXLIII.

Dnia 20. Kwietnia.

JP. Marszałek Konf. Kor: w Zgajeniu swoim wyraził, iż po długiej Deliberacyi nad Projektem o *Królewstwach*, należy przyjąć do Decyzyi onego.

Niektórzy z JJ. PP. Posłów dopraszali się o Decyzyę wprzody Deklaracyi względem *jus Patronatús* w *Królewstwach* we wsiach; tudzież względem Prawa JKMcii do dwóch Starostw, które na sobie zabezpieczone Prawem do oddania, ażeby zamiast dwóch Starostw (gdy *Królewstwy* sprzedane zostaną) Summa Sto Tyśięcy Złotych wypłacana była tej Osobie, którą Król Jmć nominować do tego będzie.

Czytał JP. Sekretarz takowy Projekt; po którego przeczytaniu, różne były czynione Wniośki; a gdy jednomyślna na tenże Projekt nieza-chodziła zgoda, y dalszey onego dopraszano się Deliberacyi, Sessya Solwowań została na dzień następujący na godzinę 10.

SESSYA SEYMOWA DXLIV.

Dnia 21. Kwietnia.

Po Zgajeniu Sessyi przez JP. Marszałka Konf. Kor: nastąpił Ustęp z Jzby JJ. PP. *Arbitrów*, który trwał ciągle przez cztery godziny.

Za przywołaniem na powrót JJ. PP. *Arbitrów*, czytał JP. Sekretarz dwa Prawa uchwalone w czasie Ustępu. Jedno Prawo pod Tytułem *Deklaracya Doczesna*, w tych się zawiera słowach:—

DEKLARACJA DOCZESNA.

„ Na przeloczenie Nam Władzy Wykonawczej, iż w coraz widoczniejszey potrzebie Rzpłtey do gotowości ku obronie powłzechney, użycie w takowym rzeczy położeniu sił zbroynych Kraiowych wymaga, mianowicie co do

Artykułów niżej wyrażonych, szczególniejszych przepisów; My Król, wraz z Seymniącemi Stanami, dopoki niniejsza potrzeba obrony Kraio- wey, y nadzwyczajnych szródków przez Nas za trwającą uznana będzie, ustanawiamy.

1mo. Aby w celu obrony Stotyfiężne Woysko Prawem determinowane, do skutku y zupełni ści doprowadzone niezwłocznie było, Króla Jmci w Straży upoważniamy, iżby Rekrut *in natura*, z Dóbr wszelakiego gatunku w proporcji już na dzisiejszym Seymie oznaczony, przez Króla w Straży rekwirowany, y do Korpusów przeznaczony został.

2do. Nominowanie, odwołanie y prze- stawienie Kommandantów do Korpusów Woyska, podług rzetelnych potrzeb obrony Kraiowey, Królowi Jmci w Straży poruczamy.

3tio. Zupelne dopełnianie rekwiizycyów Generalów Kommanderujących (Ordynansami y Instrukcyami od Kommissji Woyskowej Obo- yga Narodów do tego umocowanych) przez Kommissję Porządkową, przez Magistraty Miast, a w naglących potrzebach nawet przez Zwierz- chności mieyscowe, tak w Dobrach dawniej Królewskie zwanych, iako Ekonomicznych, Du- chownych, y Dziedzicznych nakazujemy; ilekroć pomienione Generalów Kommanderujących rekwiizycye ściagać się będą. *1mo.* Do dostarczania za opłatę gotową, przy transnarszach Izzególnych Korpusów żywności, furazów, podług ceny przez Kommissję Porządkową, w miarę żołdu Żołnierza ustanowionej, tudzież pod- wód y koni, podług taxy Prawem oznaczonej. *2do.* Do Paletowania wedle potrzeby na dostawienie w Magazynach oznaczyc się mających, bez żadney zwłoki, mąki, krup, owsa, siana, Ho- my, drzewa, za kwitami Generalów Kommanderujących, lub od nich Kommanderowanych. *3tio.* Do użycia mieysc obronnych, lub do zmocnie- nia ku obronie sposobnych; tudzież mieysc po- trzebnych na Obozy, Lazarety, Składy y Ma- gazyny, z przytawieniem do tychże mieysc po- trzebnego Robotnika, podwód, y materyałów. *4to.* Do ułatwienia przepraw, grobel, mostów, czy- nienia zaleków y zalewów.

4to. Baczni na obronę popolitą, ale ró- wnie względni na własność każdego Obywatela, ostrzegamy indemnizacyą y opłatę, którą każde- mu właścicielowi Rzplta zapewnia, za dostarcza- nie potrzeb w przypadkach rekwiizycyom Gene- rałów Kommanderujących niniejszą Ustawą do- zwolonych; a w tym celu nakazując, aby tak- we rekwiizycye pod jakimkolwiek bądź nazwi- skiem ulkutecznione, przez kogo tyczeć się bę-

dzie, składane były w Kommissjach Porządko- wych, że do uznania onych, y powrocenia właści- cielom należyłości, osobna wyznaczona będzie Sey- mowa Kommissya, nayuroczyściey zapewniamy.

**Drugie Prawo pod Tytułem: U- mieszczenie &c: jest następujące: =
Umieszczenie w Woysku Rzpltey
dwudziestu Officerów z służby
Zagranicznejey.**

„Chcąc powiększyć liczbę Officerów zdatnych w Woysku Rzpltey, dozwalamy Królowi Jmci, nie rugując nikogo z Rangi y mieysca swego, umieścić w Woysku Rzpltey dwudziestu Office- rów z Zagranicznejey służby na placach otwar- tych, lub otworzyć się mogących, zaczawszy od rangi Kapitańskiey w Piechocie, a Rotmistrzow- skiey w Kawalerji, do Rangi Pułkowniczey zda- tnością y praktyką dystygnowanych. Wybor- takowy zasadzamy na ufnosci, którą w przywią- zaniu Króla do Kraiu, a zatym w gorliwey Je- go chęci polepzenia Woyska pokładamy.

Sejśmą Solwowano na Poniedziałek, na dzień 23. Kwietnia.

Z Londynu d. 30. Marca. Mi- nister nasz Pan Pitt, wniósł do Kamery Parlamentowej swój zamyśl, iż dla powiększenia Publicznego Skarbu, chce ustanowić nową iezcze Loteryą. Zaraz mocno temu sprze- ciwił się P. Taylor, biąc na wżyskie- kie Loterye, które zachęcając do sie- bie pod płonną nadzieją wygrania y wzbogacenia się, w rzeczy samey niszczą Obywatelów na majątku; a niszczywszy na majątku, niszczą daley na Cnotach y Obyczaiach; gdyż straciwszy tak marnie mają- tek, szukają go potym nayniegodzi- wszemi sposobami; a naostatek, y życie famifobie z rozpaczy odbie- raia; czego wiele świeżych nawet przywiódł przykładów; dodając y to, że lepiej nierównie uczyniliby

Ministrowie, gdyby raczey nie
zmnniejszali byli Taxy Podatko-
wey, aniżeli gdy teraz szukaiaę Do-
chodu z szkodliwej dla Obywate-
lów Loteryi. Nie wchodząc w te U-
wagi P. Pitt, krótko odpowiedział:
Widzę oczywisty zarobek dla Skarbu
Publicznego z Projektu ustanowienia Lo-
teryi, więc od niego nie odstąpię. Urażo-
ny taką odpowiedzią P. Taylor rzekł:
Jżeli tak; więc lada dzień wniosę w Par-
lamencie do Decyzyi tę Propozycyę:
Czy uoże Minister sakryfikować Cnotę
y Obyczayność Narodu, dla powięk-
szania Skarbu? Nie uważaiąc na
to Partya Ministryalna okrzykne-
ła, ażeby zaraz względem Loteryi
wotowano, *Zgoda!* lub *Niezgoda!* W
tym ieden z Parlamentarzew do-
wcipnie odezwał się: *Mamy więc na tę*
Propozycyę wotować: Czy uoże Mini-
ster sakryfikować Cnotę y Obyczayność
Narodu, dla powiękshzenia Skarbu? Ta
dowcipna odezwa, lubo wszystkich
do śmiechu pobudziła; atoli, gdy do
wotowania o Loteryi przyszło, Mini-
strowska Partya większością wotow
wygrała.

Z Frankfortu d. 9. Kwiet: Mamy
wiadomość z Wiednia, iż Panuiący
teraz Krol Franciszek, skasłował ca-
łe Loteryę ustanowioną niegdy w
Austrii Wyższej. Miał Skarb Wie-
deński z tej Loteryi dochodu, oprócz
5,000. Złotych Rynskich, ieszcze
czwartą część całego z niey pu-
fzczaney Arędą zarobku; atoli ten
młody Monarcha, wolał tego swo-
iego dochodu odstąpić, aniżeli O-

bywatelow na maiaku y na oby-
czaiach przez tę Loteryę ruynować.

Z Paryża d. 2. Kwietnia. Na
Sessyi Nar: Zgro. d. 29. Marca czy-
tał Pan Dumourier odpowiedź Xcia
de Kauntz pod dniem 19. Marca na
Notę przez P. de Noailles podaną na
d. 11. tegoż Miesiąca Marca. Minister
nowego Krola Węgierskiego wyra-
ża tam, iż do Deklaracyi dawniey
uczynionych, niema nic więcej do
przydania, y że Krol Franciszek o
tym Interesie myśli iednakowo, tak
iак y Leopold Cesarz. Mocarstwa nie
spuszczą z umowy swojej pę-
dzey, dopoki Francya nie usunie
wprzod Przyczyn tych, które po-
wodem były do zawarcia tej um-
wy, y dopoki Wolność Krola, y
utrzymanie Monarchii, na której oba-
lenie, godzi Partya Jakobinow, za-
beśpieczone nie zostaną. Niekto-
rzy z Deputowanych śmieli się z tej
odpowiedzi, y po czytaniu iey,
przyśtąpiono do Materyi dniowej.

Dnia 31. Marca przybiegło tu
dwoch Kuryerow, ieden z Wie-
dnia, y drugi z Berlina. Pierwszy
miał przywieść tę wiadomość, iż
Krol Franciszek kontynuie dawać
Ordynanse do Marszu Woyskom
do Fraucuskich granic przeznacz-
nym, y że Woyna z Francya zda-
ie się być nieuchronna. Nasz ta-
meczny Posel Pan de Noailles
wkrótce iest nazad spodziewany.
Y z Madrytu Kuryer przybiegł.

Z Koblenz donoszą, że teraz
w okolicy tameczney, tak wielu

zgrupowadzasię *Emigrantow*, iż w krótce, iak rozumieią, stanie tam obozem Korpus od 14,000. Infanteryi y 6,000. Kawaleryi.

Z *Paryża* d. 2. *Kwietnia*. Na *Sesyi Narodowego Zgrupowadzenia* dnia 1. *Kwietnia* doniesiono, że rozruchy w Państwie zwiększają się coraz barzies, y że *Departament de l'Yonne* musiał posyłać sukurs do poblizszych *Departamentów* dla usmierzenia tam rozruchu.

Minister Interessów wnetrznych doniosł, że 137,000. większych miar zakupionego *Zboża*, wkrótce do rozmaitych przybędzie *Departamentów*; trzydzieści ośm tysięcy miar z *zboża* rzonego, w samymże *Lordynie* zakupiono, które przystawione będzie do *Bayonne*, *Nantes*, y *Bordeaux*. Daley tenże *Minister* doniosł, że w *Departamentach de Loir* y *Cher* tudzież *du Loiret* wybuchnęły zamieszania, dokąd *Woysko* posłane będzie.

Cztery *Niewiasty* domagały się od *Narodowego Zgrupowadzenia* *Jmieniem* całej *Płci Niewiesciey*, ażeby ta *Płeć* niebyła już w niewoli trzymana dłużej, lecz ażeby także do *Publicznych Interessów* była używana. Prosiły o nadanie tey *Płci* *Exystencyi Polityczney*, ażeby dla *Dziewczyn* *Opieka* skończyła się w 21. roku, y ażeby dla *Kobiet* w powszechności *Rozwody* były dozwolone. *Prezydenci* w odpowiedzi to oświadczył: „iż *Francuzi* w swoich *Prawach* nie zapomną o *szanownych Towarzyszkach*

y *Patryotyźmu* swego; przytym wszakże ciż *Francuzi* wszystkiego tego unikną, cokolwiek mogłoby im potym sprawić *Zal* y *lezwylanie*..

Jedna *Dywizya* od 150. *Gwardyi Narodowej*, którą wysłano do *Miasta Arles*, na *Statku* płynąc na *Rzeczę Rodanie*, wyróciwszy się z *Statkiem*, zatoneła całkiem, y sam tylko *Kapitan* wyratowany został. *Przewoźnicy* piiani, *nieszczęścia* tego byli *przyczyną*.

Uchwalono już, iż *żołnierze* z *Reymentu Szwajcarskiego Chateauvieux* skazani dawniey na *Galery* do *Brest* y tam osadzeni, a teraz od tey *kary uwolnieni*, *Tryumfalny* swój *Wiazd* odprawić mają do *Paryża*. Tymczasem obraża to nie mało *Osob*, iż taki *honor* uchwalają dla *Żołnierzy* tych, których *pierwsze Zgro: Naro:* obwiniło o *zradę Publiczną*, którzy oraz *skradli Kasę* *Reymentową*, którzy też przez *nieśforność* y *Insurrekcyą* swą stali się *przyczyną* *Rzezi* owey w *Mieście Nancy* *zaszłej* &c. Sam nawet *Pau d'Affry* *Kommandant Szwajcarów*, udawszy się do *Prezydenta* *Pana Pethion*, przełożył mu, iż takowy *Festyn* nie może *nieurazać* *Kantonów Szwajcarskie*, y zapewne *Kantony* *namienione*, *poczytują* *uchwalony* ten dla owych *Żołnierzy* *Tryumf* za *Censurę* y *Satyre* *Wyroku* *ferowanego* przez *Nacyonalnych Sędziów*, których *Kompetencya* *Traktatami* *jest uznana*.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WęSRZODE DNIA 25. KWIECZNIA R. 1792

Z Warszawy dnia 25. Kwietnia.

SESSYA SEYMOWA DXLV. Dnia 23. Kwietnia.

Po Zagaieniu Sessji przez JP. Marszałka Konfi. Kor: czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt względem *jus Patronatus*, którego Król Jmć we wsiach w *Królewsczych* rozprzedacę mających, na Ołoby przyszłych Dziedziców zrzeka się; tudzież, ażeby za dwa *Starostwa*, które Król Jmć miał Prawem sobie zabezpieczone do rozdania, Summa Sto Tyficy Zł: ze Skarbu Rzpltey opłacana była Osobie z Krwi Królewskiej tey, którą Król Jmć nominować będzie. Ten Projekt, iedaomyślnością w Prawo przemieniony został.

Przystąpiono potem do Projektu o *Starostwach*. Nad nastąponemi już w tymże Projekcie poprawami, czyniono ieszcze uwagi y dalsze poprawy. Zaczyn *in Ordine* zakonczenia takowych popraw y zadczydowania całego Projektu, Sessją Solwowano na dzień następujący.

Ieymość Pani *Ogińska* Hetmanowa W. *Litewska* w przeszłą Sobotę z tutejszey do Dobr swoich wyiechała Stolicy.

Z Ambon tutejszych Kościołów ogłaszano List Pasterski, oznaymujący, iż na fundamencie pozwolenia *Oyca S. Święto S. Stanisława Biskupa* będzie odtąd obchodzone dnia 3. *Mai*a, a *Znalezienie Krzyża S.* dnia 8. tegoż *Mieści*a *Mai*a.

Dnia wczorajszego, JP. *Zakrzewski* *Choraży* y *Posel Poznański*, *Kawaler Orderu Orła Białego* y *S. Stanisława*, iako nowo obrany *Prezydent Miasta Warszawy*, miał *Andyencyą Publiczną* u *Króla Jmci*, na którą z wielką y kolzotną paradą w poszostney *Karecie* przy *Assystency* innych licznych *karet* (w których *Mieyskie Urzędy* znajdowały się) do *Zamku* przybył; tam na mianą do *Króla Jmci* *Mowę*, Jmć *Pan Małachowski*; *Kancelerz* W. *Koron*: od *Tronu* odpowiadał.

Z *Paryża* d. 2. *Kwietnia*. *Pan Bissot* żądał po *Ministrze Interesów Zagranicznych*, ażeby on, dla *Embassyuszów* naydujących się przy tych *Dworach Obcych*, które *Francyi* napaścią grożą, wyznaczył 4. *Milliony*, na wzniecenie tam *rozruchów wewnętrznych*, y tym samym na *wstrzymanie* przez to owych *Mocarstw* od *Attaku Francyi*. Ale *Pan Damourier* propozycją tę odrzucił.

Na *Klubie Jakobinów* panuje teraz, względem *rozpoczęcia Woyny*, wielkie w *zdaniach* rozróżnienie. *Pan Gaudet* y inni, są za wy-

daniem Woyny, y chcą uprzędzić owe Mocarstwa, które nas myślą atakować. Pan *Robertspierre* utrzymuie, że wielce niebezpieczna dla *Francyi* byłaby rzecz, gdyby chciała sama ogłosić Woynę. Zdanie to sprawiło, że Pana *Robertspierre* poczytują teraz za *Arystokata*. Teraz albowiem u nas, ktokolwiek rozsądnie myśli y mówi, tym samym poczytany iest za *Arystokrate* y za Zdraycę.

W iedney z późniejszych Sessyi *Klubu Jakobinów* wniesiono Propozycyą: Króla przynaglić, ażeby się iaśniey tłumaczył z swego do *Konstytucyi* przywiązania; tudzież deklarować Mu, że Kray może się bez niego obeysć; ale on bez Kraiu ostać się nie może. Wniesiono potym prosić Króla, ażeby na dowod swiego do *Konstytucyi* przywiązania, odprawił z swey Kaplicy *Xieży Nieprzyśięgłych*, y napotym, samych tylko *Xieży Przyśięgłych* do posługi swey Duchowney brał y zażywał. To się znaczy, żeby Król, wszystkich Prawowiernych *Katolickich* Kapłanów od siebie oddalił, a przyjął na ich miejsce tych *Przyśięgłych Pseudo-Duchownych*, których *Ociec S.* w świeżo nawet wydanym d. 19. zeszłego Miesiąca *Marca Breve*, nietylko od *Suspensy* nie uwalnia, ale grozi ieszcze (iesli się y tą razą niepostrzeżę) *Uroczytą Exkommuniką* czyli Wyklęciem. Przyjdzie podobno do tego, że ciż *Jakobini* będą nalegali, ażeby z Kaplicy Królewskiej rugowana była *Ewangelia Chrystusowa*, a położony był na Ołtarzu *Alkoran Mahometa*, albo ustawy *Konfucyusza*, a to nietylko podług dawniey iuż wspomnioney Nauki Pana *Bailly*, ale y od drugiego Pana *Manuel*, teraz świeżo znowu ponowioney; podług którego: *Wolno iść na Nabożeństwo, czy do Kościoła, czy do Synagogi, czy do Meczetu.* (Tak to iest wolno, iak każdemu wolno w tym życiu obierać sobie, czy Niebo, czy Piekło.)

Ciż Panowie *Jakobini*, zamysłaią obligować Króla y Królową, ażeby chcieli przybyć na iedną przynajmniey Sessyą *Klubu Jakobinów*, a to dla pokazania szczyrego przywiązania swego do dzisieyszey względem *Wolności y Równości* *Konstytucyi*. Iesli się to im uda, pódyą oni daley, y gotowi są obligować Króla y Królowę, ażeby dla oświadczenia większego ieszcze przywiązania do dzisieyszey *Wolności*, a naybarzieszy *Równości*, raczyli naydować się na *Patryotycznym* małym iakim *Baliku* z *Przekupkami* w *Kaffehauszie*.

Z *Paryża* d. 2. *Kwiet*: W *Departamencie de Cantal*, nowe rozruchy wybuchnęły. Już tam znowu zaczynaią palić *Zamki*, rabować, y plądrować.

W *Fontainebleau* był rozruch z okoliczności podrożalego *Chleba*.

Municypalność na uśmierzenie zamieszania, obiecała dać Piekarzom *Bonifikacya*, y żąda teraz ze Skarbu 5000. *Liwrow*, przy okazji tey wydanych, powrócenia sobie nazad.

W *Montmartré* przy *Paryżu* powstał rozruch między Mularczykami, &c. którzy pretendowali podwyższenia dla nich zapłaty na dzień; ale za przybyciem kilku Wydziałów od Gwardyi Naro: rozruch ów szczęśliwie został uśmierzony.

Rachuiemy, że w zeszłym dopiero Miesiącu Marcu, było 35. *Insurrekcyi* w Prowincyach naszych Południowych. Jeżeli do tych przydamy ieszcze *Insurrekcyje* po innych Prowincyach w tymże czasie zaszłe; tedy pokazuje się ztąd, iż cały teraz Kray w ustawicznym zoftaie poruszeniu y w Konwulsyach.

Z *Warszawy* dnia 24. *Kwietnia*. Reszta *Koſtytucyi* pod Tytułem:—
Deklaracya o Sądach Trybunałskich w Wielkim Xięſtwie Litewskim.

Sprawy po Dekretach determinacyjnych Trybunałskich, gdy odſądzone zoſtana przez Sąd Ziemiański, y wywołane przez Appellacyą do Trybunału, należeć będą do Izby Repartycyi zajmującej tę, w której Sąd Ziemiański Dekret appollowany ſkładaący znajduje ſię. Sprawy z Regeſtrów Ordynaryjnych Taktowych, których dotąd Wpisy na obie przenoſiły ſię Repartycye, ieżliby były zajęte procederem, mają należeć do tey Repartycyi, na Izby podzieloney, na której oſtatni Dekret zapadł; a ieżeliby były Procederem nie zajęte, choćby Wpisy znajdowały ſię ſtate, mają należeć do tey Repartycyi, y Izby, do której należy mieyſce uczynku. Nie będzie zatum nikomu ſię godziło pod żadnym pretextem, ani z dawnych Wpisów Repartycyi nie właściwey, umieſzczonych w Regeſtrach Spraw utrzymywac, ani extra Regeſtrom Wpisaných popierać, ani na nowo żadnych przeciw temu porządkowi wyznosić, a ktoby mimo ten porządek, albo do niewłaſciwego Regeſtru wpisał ſię, lub niewłaſciwą Sprawę Trybunałowi w Regeſtrach Trybunałskich utrzymywał, za przywołaniem Aktoratu Sąd tentował, lub też z przeląpieniem tego porządku ſtronę kondemnował, winien zoſtanie kar ewokacyjnych, za każde tego porządku przeląpienie, to jeſt: Izeſciu Niedziel więzy, ſta kopy, y zwrotu expenſów prawnych ſtronie pociągnioney, czego Trybunał tak w oddzielnych Izbach iako też *in pleno* doſtżegać, a w przewiniennu karami ewokacyjnemi przy zwroccniu Sprawy, bądź do właściwego Sądu, bądź do właściwych Regeſtrów ſtronę zawiniącą karać obowiązany. Każdemu wolno będzie łączyć ſwe Aktoraty z Regeſtrów bądź Extraordinaryjnych, bądź Ordynaryjnych Taktowych, do Regeſtrów Appellacyjnych z iedności Sprawy; przeciwnie iednak z Regeſtrów Appellacyjnych y innych, do Taktowych łączyć niewolno, pod nieważnością Dekretów, y kara na tentujących w Koſtytucyi 1784. Roku opisana. Trybunały nadto, iako tego porządku pilnie doſtżegać obowiązane, tak żadney do ſiebie nie należącej Sprawy przypuſzczać ani rozładzać Sprawy Appellowane w Kategorie nie Appellowane wdawać ſię, żadney mocy mieć niebędą.

Obiaſnienie procedencyi.— Ponieważ ſpor o procedencyą mowienia w Sprawie wiele zajmował czału, zabiegając temu ſtanowimy: iż ſrona od Dekretu Pierwſzey Inſtancyi Appellująca, iako ſrona powodowa, nayprzód winna będzie produktem uſprawiedliwiać powody ſwoiego Appellowania przez dowody Sprawę ſamą uſprawiedliwiające, a ſrona kontentująca ſię Dekretem, na to odpowiadać powinna przez wzajemny produkt, y wzajemnie tym porządkiem Repliki odbywać ſię mają. W Sprawach zaś przez obie ſrony bądź w całości, bądź w Kategoriech y Punktach zaappellowanych, porządek w Trybunale mowienia y poſtepowania, ten ſam ma być zachowany, iaki był na Sądzie Pierwſzey Inſtancyi, od którego Appellowano. (*Reszta potym.*)

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 25. Kwiet.: Roku 1792.

Kommissya Skarbu Obojga Narodow, pragnąc przyspieszyć żądającym Obywatelom Sprawiedliwość, iako też w Sprawach Skarbowych w Sądzie Kommissyi swoiey wifzających, uczynić zalatwienie, lubo przez Deklaracyą swoią na dniu 4. Miesiaca Lutego Roku terażnieyszego 1792. wydana, Sądy swoie do czasu w Ordynacyi ułożyć inianey determinowac miauego odložyla, ze jednak Ordynacya tak pretko ukonczona, y przez N.N. Stany potwierdzoną być niemoże, a czas do Administracyi Sprawiedliwości uplywa, y Spraw coraz więcejw Regestrach Sądowych pomnaża się, nadto Sprawa IO. Xcia *Sulkowskiego* Wojewody *Kaliskiego* z Bankiem *Berlińskim* przez Nayaś: Skonfederowane Stany Rzplitey w ciągu Niedziel 6. od dnia 1. Maia *anno currenti* rachuiąc, ostatecznie Kommissyi swoey rozładzić jest nakazana, przeto ninieyszą Deklaracyą swoią Kommissya Skarbu Obojga Narodów, wżysfkich tak Obywatelów, iako też y Zagranicznych, Sprawy swoie w Sądach Kommissyi swoiey mających obwiefzcza, iż Sądy Kommissyi swoiey na dniu 1. Miesiaca Maia w Roka terażnieyszym 1792. rozpocznie, y ładzenie Spraw tak dawniey zaczętych, iako też Prawem Seymu terażnieyszego, Sądowi Kommissyi swoiey poddanych podług dawnieyszey Prawem przepitaney Ordynacyi przez cały tenże Miesiac Maia, kontynuować będzie. Nimeysze obwiefzczenie dla wiadomości powszechney do Akt Ziemianklich y Gazet publicznych podać zleca. Dan w Warszawie na Sellyi dnia 20. Mca Kwietnia R. 1792. *L. Tyzkiewicz Podskarbi W.W.X.Lit.*

Antoni Szymonowicz, teraz do 50. lat mający, pojąwszy żonę w Mieście Tykocinie, żyjąc z nią Rok jeden, odszedł ją przed lat 12. pozostała żona, nie mając dotąd żadney o nim wiadomości, uprasza, aby mający o życiu lub śmierci jego wiadomość, raczył dowieść do *Warszawy* do Szpitala *Dzieciątka Jezus*, do *IX. Gaiewskiego*.

U *F. P. Nabke* w tuteyzym *Saskim* Porcelanowym Magazynie, nadeszła wcale świeża *Seydzyczna* gorzka woda, z powszechnego doświadczenia arcy-zdrowa; przedaie się za wiadomą cenę, to jest Butelka po Zło: Pol: 6. Sposob zażywania oney, darmo się tamże rozdaie. U tegoż znajduje się *Saskie* pachnące mydło z migdałów gorzkich zrobione, którego kładzie się trochę do wody dla umycia rąk y twarzy. Używanie tego mydła, nietylko spędza wżysfkie plamy czerwone, ale czyni pleć delikatną y białą; tudzież ma wiafności Lekarstwa w sobie, umacnia suchę żyły (nerwy) zmiękcza tkorę, a przeto niedopuszcza się tey rozpadać, gdy się nim codziennie myje. Niemasz lepszego mydła nad to do golenia. Flaszeczki, w których się to mydło pachnące nie sfalżowane przedaie, pieczętowane są Herbem *Saskim* bez Mieczów; cena Flaszeczki Zł: 5.

Za Obwachem Gwardyi Piefzey Kor: na *Nowym Mieście* ku Zdroiom, w *Kamienicy* *Śl: Kunickiego* Siodlarza, pod N. 1855. stojący, są Karety poczworne, podwoyne, kocze, karyolki, y Landary; do przedania.

Na *Ulicy Zakroczymskiej* we Dworku pod Nr. 1860. naprzeciw *Palacu Xcia Sapięby* Kanclerza *W. Lit.* znajduje się Kocz podróżny ze wżysfkimi wygodami, niewiele zażywany, do przedania; życzący sobie nabyć, ma się udać do tego Dworku, a tam dowie się o ie go cenie.

Wiersz Łaciński y Polski na rocznicę Ustawy nowoy Polkicy 5. Maia y Imieniu Krolewkich 8. Maia, znajduje się u *P. Netto*. Ex: gr: 8. Tamże *Tom 5. Epięg:* różnych w 7. *Arkuszach* Zł: 1. g: 15. Tamże y inny *Wiersz Łaciński y Polski wieloaki* Ex: gr: 8.

Dnia 25. Kwietnia w Poniedzialek wieczorem uciekł pewny Ichmściom poddany ichi wiafny imieniem *Jerzy*, mający lat 18. przeszło, umięjący y po mężku y damku fizyowac, twarzy podługowatey białokorowatey. Tenże sam *Jerzy* podmówił y wyprowadził z łobą także Poddankę imieniem *Zofią*, dziewczynę od lat 15. lub 16. twarzy podługowatey okrągley brunetkę; te zbiegłe dwie Ołoby wiele rzeczy Państwu swemu zabrawszy uniesli. Prozbą jest zatym do każdego, ktoby o nich mógł zaślagnąć wiadomość, aby do *Murgrabiego* w *Palacu Borchowskim* na *Miodowej Ulicy* sytuowanym, przez charakter y uczciwość sumnienną dał znać, a przyzwoitą tam odbierze nagrodę za domieszenie.